

SUROWCE HUTNICZE

ROMAN OSIKA

RUDY ŻELAZA

Wytwarzanie środków produkcji jest w naszych warunkach jednym z głównych elementów rozwoju przemysłów zapewniających podniesienie stopy życiowej ludności, co z kolei zależy od rozwoju podstawowego przemysłu, jakim jest hutnictwo.

Dlatego też jedna z tez wysuniętych na II Zjazd PZPR (pkt 19) zwraca uwagę na rozwój hutnictwa, a w związku z tym kopalnictwa rudy żelaza. Wiemy bowiem, że jednym z ważniejszych przejawów zacofania gospodarczego Polski przed drugą wojną światową był słaby rozwój przemysłu ciężkiego, a między innymi zbyt mała produkcja stali.

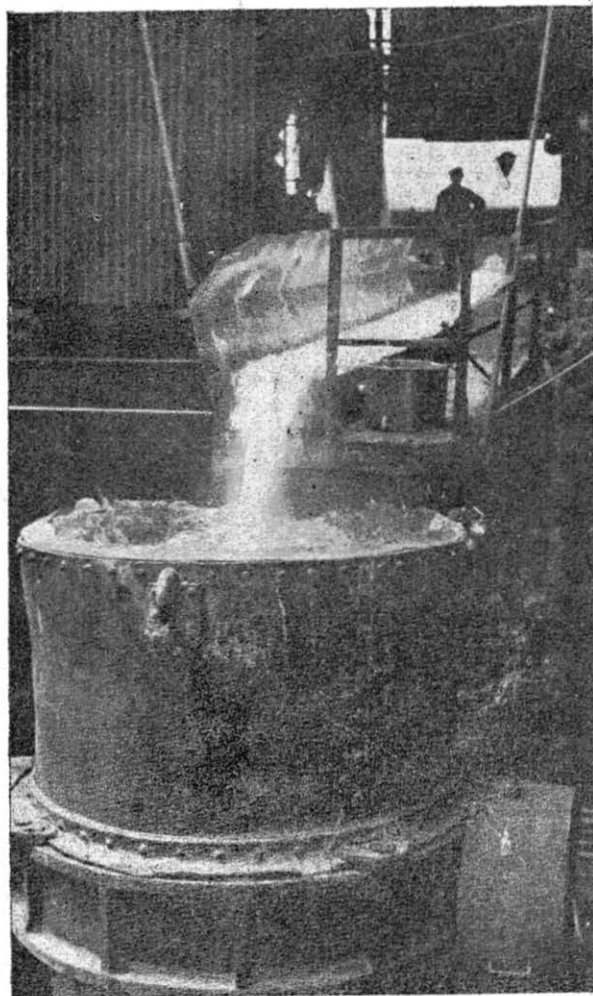
Zapotrzebowanie hut na rudę żelaza pokrywane było prawie wyłącznie importowanym surowcem. Przemysłowcy nie interesowali się zwiększeniem produkcji krajowych rud, a skutkiem tego nie mogły się również odpowiednio rozwijać poszukiwania geologiczne. Pomimo że większa część Polski nie była zbadana, utarło się zdanie, że Polska jest krajem biednym w tego rodzaju surowce.

Inny zupełnie obrót przyjęła sprawa po II wojnie światowej, w szczególności w Planie Trzyletnim, a następnie w Planie Sześcioletnim. Doceniając w pełni potrzebę rozbudowania hutnictwa zwrócono uwagę na krajowe bazy surowcowe.

Aby można było przedstawić kierunki i możliwości rozwoju kopalnictwa rud żelaza, przejrzyjmy dotychczasową działalność służby geologicznej w zakresie poszerzenia baz rud żelaza.

Już w roku 1946 podjęte zostały prace geologiczno-poszukiwawcze, które przede wszystkim objęły dwa obszary rudonośne: częstochowski i świętokrzyski jako rokujące największe możliwości powiększenia zasobów.

Mimo że na obszarze częstochowskim eksploatacja rud datuje się od kilku wieków, to jednak znajomość przemysłowej wartości złóż w północnych i południowych częściach obszaru nie była wystarczająca. Rozpoczęte systematyczne badania objęły z jednej strony wykonanie zdjęcia geologicznego na obszarze występowania jury brunatnej, z drugiej strony — dokładne



W hucie im. Bolesława Bieruta płynie stal z częstochowskich rud (fot. CAF)

opracowanie charakteru poziomów rudnych celem określenia dalszych obszarów perspektywicznych.

W wyniku tych prac wyznaczono nowe obszary dla rozwoju kopalnictwa rud i uzyskano przyrost zasobów idących w setki milionów ton rudy żelaza. W latach najbliższych spodziewać się należy dalszego poszerzenia bazy w tym obszarze. W wyniku kilkuletnich badań obszar ten ma przygotowane tereny umożliwiające rozwój kopalnictwa w kierunku na północ i południe.

Na obszarze świętokrzyskim dotychczasowe prace objęły badania rud retykoliasowych i zostały uwieńczone przygotowaniem kilku obiektów dla założenia kopalni. W ostatnich latach przystąpiono również do badania rud jurajskich (zasadowych), korzystniejszych dla przeróbki hutniczej. Badania te rokują poważne perspektywy gospodarcze.

Silnie podkreślona w tezach dalsza rozbudowa kopalnictwa rud żelaza i hutnictwa musi w pracach geologiczno-poszukiwawczych znaleźć odbicie w latach najbliższych. Zadania służby geologicznej objąć powinny przede wszystkim poznawanie złóż na terenach dotychczasowej eksploatacji dla zabezpieczenia bieżącej produkcji.

Zapewnienie perspektyw rozwojowych dla hutnictwa nakłada obowiązek przygotowania terenów nowych, umożliwiających hutnictwu i kopalnictwu wyj-

ście z terenów dotychczasowej eksploatacji jako zbyt szczupłych dla szerszego rozwoju produkcji.

W szczególności należy w obszarze świętokrzyskim położyć nacisk na poszukiwania rud zasadowych w zachodnim i północnym obrzeżeniu gór. Poszukiwania korzystniejszych dla przeróbki rud rokujące już dziś pozytywne wyniki umożliwiłyby budowę obiektów na terenach słabo zagospodarowanych, gdzie byłoby łatwiej o siłę roboczą i gdzie można by tą drogą podnieść stopę życiową ludności żyjącej dziś z uprawy słabych gleb. Zagadnienie ubogich rud jest dziś nie tyle problemem geologicznym co technologicznym, dającym jednak możliwości wykorzystania w gospodarce narodowej znacznych już znanych zasobów. Prace geologiczne powinny tu przysporzyć dalszych rezerw z terenu, który pod względem geologicznym jest dostatecznie poznany.

Nowym zadaniem dla służby geologicznej jest wyjście na inne tereny prawdopodobnego występowania złóż rud żelaza.

Wyniki badań budowy podłoża niżej dostarczają przesłanek upoważniających do śmiałego planowania takich poszukiwań.

Lata 1954 — 1955 powinny przynieść rozwiązania, które dałyby odpowiedź, czy będzie możliwe zorganizowanie tam kopalnictwa rud i wyjścia poza tereny o starych tradycjach górniczych.